

To się nazywa pomoc!

Uczestnicy balu zobaczyli Maję, która przez sepsę straciła rączki i nóżki.

str. 4

Cięcia w Ośrodku

Część pracowników zgodziła się na zmianę warunków umów o pracę. Będą również urlopy bezpłatne - Jestem wdzięczny wszystkim, którym zależy na pracy - kwituje Michał Hajtko, dyrektor Ośrodka Alzheimerowskiego.

str. 3

reklama

Auto-Hol Pomoc Drogowa 24H

Auto holowanie - kraj i zagranica

Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi

Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych

Sprzedaż części

Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika

Usuwanie usterek na drodze

Sprawozdanie samochodów

tel. 660 49 37 62



Lubinextra!

nr 13 23 lutego 2012 r.

gazeta bezpłatna

ISSN 2083-9162

Była dziura jest dziura i...

Starostwo ponownie odmówiło
pozwolenia na budowę

będzie dziura?!

Nie mija nawet półtora roku nowej sprzyjającej prezydentowi władzy a okazuje się, że inwestor nadal nie może otrzymać pozwolenia na budowę.

str. 5

Quadra dla KGHM!

Właściciele kanadyjskiej spółki zgodzili się na jej przyjazne przejęcie

str. 7

reklama

FHM „Pomykała”

WYMIANA OLEJU I FILTRÓW

- wymiana oleju w automatycznych skrzyniach biegów
- wymiana oleju i płynów eksploatacyjnych

Czynne codziennie:
pon.- pt. 8.00-19.00
sob. 8.00-14.00

ul. Ścinawska 10
59-300 Lubin

tel. (76) 841 01 99

www.pomykala.pl

MECHANIKA POJAZDOWA

- rozrządy
- układy hamulcowe
- zawieszenia
- inne naprawy

KOMPUTEROWE USTAWIANIE ZBIEŻNOŚCI



Lubinextra!

Twoja
Reklama

w LubinExtra!

tel. 609 736 704

e-mail: reklama@lubinextra.pl

200 baniek uratowane

Proceduralny kruczek wykorzystał poseł SLD Ryszard Zbrzyzny. Zgłosił sprzeciw do wprowadzenia na ubiegłotygodniowym posiedzeniu Sejmu projektu ustawy.

str. 2

Sprzeciw Zbrzyznego opóźni podatek od kopalni

KGHM uratuje

200 mln

W ocenie Ministerstwa Finansów podatek od kopalni nie zacznie obowiązywać od początku marca a raczej później. Zmiana terminu wynika z tempa prac w parlamencie.

Pierwotnie ustawa o podatku od wydobycia niektórych kopalni miedzi i srebra miała wejść od 1 marca. Dzisiaj wiadomo już, że wejdzie ona w życie w dwa tygodnie po jej ogłoszeniu. Aby do niego doszło ustawa musi być przegłosowana w Sejmie. Głosowanie zaplanowano na 29 lute-

go, gdyż proceduralny kruczek wykorzystał poseł SLD Ryszard Zbrzyzny. Zgłosił sprzeciw do wprowadzenia na ubiegłotygodniowym posiedzeniu Sejmu projektu ustawy. Wynikał on z faktu, że posłowie mieli mieć sześć dni na zapoznanie się z opinią komisji, a tyle nie dostali. Marszałek

mógłby jednak wprowadzić dokument pod obrady gdyby nie sprzeciw posła.

W ocenie ministerstwa finansów nie ma zagrożenia, że Trybunał Konstytucyjny po zaskarżeniu ustawy stwierdzi, że jest niezgodna z konstytucją.

Przypomnijmy, że nowy podatek,

obciąży tylko KGHM. Algorytm jego wyliczenia nie jest najprostszy, ale najogólniej rzecz ujmując będzie zależał od ilości miedzi, stawki podatkowej, ilości srebra i stawki podatkowej. Spowoduje, że produkowana przez KGHM miedź będzie obciążona ponad 50-procentową opłatą od kopalni.

redakcja@lubinextra.pl



Media krajowe zainteresowały się „durnym” prawem, o którym mówi prezydent Lubina, a o którym pisaliśmy kilka tygodni temu w LubinExtra! Sprawa nadal jest bulwersująca, bo osoba z wyrokiem pracuje jak gdyby nigdy nic i robi niemal to samo co przed wyrokiem, bo prezydent nie zamierza respektować prawa, w jego ocenie „durnego” prawa.

Krajowe media pokazały temat bez ściemy tak jak to robimy w LubinExtra! Bez ściemy muszę się również do czegoś przyznać. W poprzednim nume-

rze w tekście „Żenada Panie Starosto” sam popełniłem błąd, który wprawił mnie w zażenowanie. Błąd w nazwisku sędzi! W tym miejscu publicznie jeszcze raz przeproszam, co też wobec sądu uczyniłem w bezpośredniej rozmowie licząc, że sędzia Agata Mularska-Karamon, nie wzięła sobie do serca mojego błędu w jej nazwisku.

Sporo działa się w biznesie. KGHM jest coraz bliżej przyjaznego przejęcia Quadra FNX z Kanady. Sympatyczne wyróżnienie spotkało natomiast spółkę córkę Polskiej Miedzi czyli Interferie. Doceniono wybudowanie nowoczesnego hotelu w Świnoujściu. Szacunek za skrupulatność należy się również posłowi SLD Ryszardowi Zbrzyznemu, który wpędził Sejm w procedurę i tym samym uratował dla KGHM około 200 mln zł podatku od kopalni.

Polecam lekturę LubinExtra! i zachęcam do odwiedzania naszego portalu www.lubinextra.pl w którym publikujemy informacje na bieżąco.

Piotr Krażewski

Chcieli rozdawać ulotki w Sejmie choć tego robić nie wolno

Pikietowali i nic nie zyskali

Samorządowcy miasta, powiatu, przedstawiciele pracodawców a także parlamentarzysty, pikietowali w Warszawie przeciwko podatkowi od kopalni.

Pikieta nic nie dała, bo sejmowa komisja finansów dała pozytywną rekomendację dla nowego podatku. Pis po raz kolejny zapowiedział, że jeżeli ustawa o podatku zostanie uchwalona zaskarży ją do Trybunału Konstytucyjnego. Posłowie tej partii i związkowcy w KGHM są zgodni, że podatku nie można wprowadzać w życie w trakcie roku budżetowego. Wtórnie im również jeden z liderów SLD poseł Ryszard Zbrzyzny – Można to zrobić tylko z nowym rokiem, a nie w jego trakcie.

Wczoraj sprawą podatku od kopalni zajmowała się sejmowa komisja finansów publicznych. Przybyła na nią delegacja samorządowców Zagłębia Miedziowego. Uzbili się w infor-

macje o skutkach wprowadzenia podatku, a także listy apele i stanowiska 23 organizacji związkowych, lokalnych samorządów i pracodawców. Delegacja próbowała przeforsować w komisji wniosek o publiczne wysłuchanie. W jej ocenie dałoby to szansę posłom na zapoznanie się z rzeczywistym zagrożeniem jakie dla KGHM i lokalnej społeczności niesie podatek.

Posłowie nie zgodzili się również na opóźnienie terminu wejścia w życie nowego podatku jak i jego dalsze obniżenie.

W tym roku do budżetu państwa z tytułu podatku od kopalni planuje się wpływy na poziomie 1,8 mld zł, a od przyszłego roku po 2,2 mld zł.

Pracownicy szpitala stracili bardzo dużo.

Układ z kantorka ujawniony

Z udziałem załogi, ale bez udziału załogi w sprytny sposób zarząd Regionalnego Centrum Zdrowia (szpital przy ul. Bema) porozumiał się w sprawie warunków pracy i płacy. PIP stwierdza fakt, że coś takiego miało miejsce, ale nic nie może zrobić.

Zamieszania w szpitalu im Jana Jonstona ciąg dalszy. Przypomnijmy, że ma ono swój początek od kiedy Zarząd Powiatu i wspierający go radni Lubin 2006 zdecydowali, że szpital zostanie prywatyzowany. Załoga czuje się oszukana, a dyrektor ZOZ i zarazem prezes RCZ namaszczony przez zarząd powiatu w sprytny sposób pozbawia pracowników ZOZ przywilejów w przejmującym szpital Regionalnym Centrum Zdrowia. Te przywileje to nic wielkiego bo w porównaniu do załogi szpitala górniczy mają o niebo więcej! – Zabiera się nam nagrody jubileuszowe, wysługę lat, taryfikator i fundusz świadczeń socjalnych – wylicza Małgorzata Siwoń, przewodnicząca OZZ Pielęgniarek i Położnych przy RCZ w Lubinie. Związkowcy walczą z zarządem powołanej przez powiat spółki od kilku miesięcy. – Wszczęliśmy spór zbiorowy, a ponieważ nie doszliśmy do porozumienia rozpoczęły się negocjacje z udziałem mediatora. Rozmowy na razie nic nie przyniosły, kolejna runda zaplanowana jest na piątek (24 lutego). Załoga szpitala liczy, że zarząd leczniczej spółki, pójdzie na porozumienie. – Nikt dzisiaj nie chce strajku – mówi Siwoń.

O co poszło? Po decyzjach podejmowanych przez radnych Lubin 2006 trwa prywatyzacja szpitala. Jednym z jej elementów jest utworzenie spółki, która przejmie pracowników i majątek dotychczasowego ZOZ. Potem zapada decyzja o sprzedaży udziałów. W między czasie okazuje się, że w kantorku koło gabinetu dyrektora, dochodzi do przedwzajemnego podpisania regulaminu wynagradzania z pominięciem udziału Związków Zawodowych. Jak do tego doszło? Zarząd RCZ, 23 września przyjmuje do pracy 24 osoby. W kilka dni później (28.09.2011) spisuje z nimi regulamin wynagradzania. Garstka nowych pracowników zgadza się na regulamin, który powoduje, że przejmowana przez RCZ kilkusetosobowa załoga ZOZ w zasadzie nie ma już nic do gadania i będzie pobawiona nagród jubileuszowych, wysługi lat, taryfikatora i FŚS. Co ciekawe cała operacja zostaje przeprowadzona w zgodzie z prawem. Jedyną sprawą, która można kwestionować jest sprawa Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Został on w ZOZ, z czym nie zgadzają się związkowcy. W tej sprawie zostaje im dochodzenie praw pracowników przed sądem – i tak się stanie zapowiadają związkowcy. Na razie też w imieniu załogi negocjują przywrócenie przywilejów, których w sprytny sposób pracownicy szpitala zostali pozbawieni.

Załoga zgodziła się na obniżenie pensji i bezpłatne urlopy.

Cięcia w Ośrodku Alzheimerowskim

Z ponad miesięcznym poślizgiem NFZ podpisał kontrakt z Ośrodkiem Alzheimerowskim w Ścinawie. W budżecie placówki brakuje 200 tys. zł.

Stracili pacjenci, których w styczniu nie przyjmowano. Ośrodek dysponuje 60 łózkami w tym 40 na oddziale psychogeriatrycznym. - Gdyby NFZ zakontaktował wszystkie placówki miałyby się bardzo dobrze - nie ukrywa Michał Hajtko, dyrektor Ośrodka Alzheimerowskiego w Ścinawie. - Niestety musimy sobie radzić z kontraktem, który nie obejmuje wszystkich łóżek, bo 12 na oddziale psychogeriatrycznym stoi pustych.

Dodajmy, że nawet gdyby wszystkie były zajęte i tak obo wiązywałaby kolejka. Na koniec ubiegłego roku na przyjęcie do placówki czekało niemal 200 osób. Teraz kolejka jest jeszcze dłuższa, gdyż przez późne podpisanie kontraktu przez NFZ nie przyjęto kolejnych 50 osób - mówi Michał Hajtko, dyrektor Ośrodka Alzheimerowskiego w Ścinawie - Kontrakt obowiązuje od 11 lutego - mówi Hajtko. - Niestety, jego brak od początku roku

spowodował, że musieliśmy z załogą ograniczyć wydatki i nasze pensje - mówi dyrektor. W rezultacie 96 proc. pracowników w dogodnych terminach skorzystała z krótkich urlopów bezpłatnych. Ta sama zasada obowiązuje dyrektora. Część pracowników zgodziła się również na czasową zmianę warunków umów o pracę. Zamiast pełnych etatów otrzymają 1/2. Jak się okazuje z całego ośrodka tylko kilka osób nie zgodziło się na pomoc w utrzy-

maniu miejsc pracy. - Jestem wdzięczny wszystkim, którym zależy na pracy - kwituje Michał Hajtko.

Dodajmy, że mimo braku finansowania w styczniu pracownicy otrzymali już połowę wynagrodzeń. Brakującą część dostaną kiedy tylko pozwoli na to sytuacja finansowa ośrodka. Na razie z informacji przekazanych przez dyrektora wynika, że dzięki ograniczeniu wypłat wynagrodzeń groźba zwolnień zostaje zawieszona.

Policja ma rysopis bandyty



Mężczyzna ma 20-25 lat wzrost 180-190 cm. Ma krępe budowę ciała, okrągłą twarz, był ostrzyżony na łyso. 10 stycznia około godz. 16.30 napadł na sklep mięsny przy ul. Jagiełły w Ścinawie.

Sprawcy rozboju poszukują policjanci Wydziału Kryminalnego KPP w Lubinie. Na zdjęciu prezentujemy przygotowany przez policyjnych specjalistów portret pamięciowy bandyty. Jeżeli osoba, którą znamy jest do niego podobna policja prosi o kontakt pod nr tel. 76-840-62-55, lub pod numerem alarmowym 997 lub 112.

Przypomnijmy, że napad na sklep w Ścinawie miał wyjątkowo brutalną odsłonę. Ekspedientka zanim wydała pieniądze była duszona. Każda informacja, która może przyczynić się do rozwikłania sprawy napadu może ułatwić zatrzymanie bandyty.

Przypomnijmy, że to nie jedyny napad, do którego od grudnia doszło na terenie powiatu lubińskiego. Tylko w Ścinawie były trzy napady. W Lubinie kolejne dwa. Następny był w ubiegłym tygodniu, kiedy to dokonano napadu na jedną z Żabek na os. Przylesie. W każdym przypadku łupem bandyty padają pieniądze.

Mieli nosa w lesie

Do kradzieży dochodziło na terenie leśnictwa Karczowiska. Za pierwszym razem 32-latek z Legnicy miał ukraść 12 m.sześć drzewa o wartości około 2 tys. zł, a za drugim 1 m.sześć. o wartości około 200 zł.

Do zatrzymania złodzieja doszło dzięki współpracy straży leśnej i policji. Na bazie otrzymanych informacji funkcjonariusze z Lubina potwierdzili, kto może być sprawcą kradzieży i udowodnili, że tak właśnie było. Legniczanin został zatrzymany, grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności - mówi Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji.

reklama



P.H.U. ADLAS
SKŁAD OPAŁU RYNARCICE
STACJA PKP

WĘGIEL KAMIENNY I BRUNATNY

MIAŁ KOKS EKOGROSZEK

DOWÓZ DO 30 KM GRATIS !!!

ATRAKCYJNE CENY RATY

tel. 76/ 843 43 02 kom. 600 370 276



**P
R
O
M
O
C
J
A**

Zamienię mieszkanie

27m² na 8 piętrze, do odświeżenia, piękny widok, dwa pokoje, otwarta kuchnia, toaleta wraz z łazienką, wymienione okna, rolety okienne. Interesuje mnie mieszkanie na Przylesiu na parterze, ok. 60 m² bądź mniejsze, zamiast na dług mieszkaniowy bądź dopłatą za metry. tel. 695 524 478

lubinextra!

REKLAMA

Tel. 609 736 704

Uczestnicy balu sami zobaczyli komu dają swoje serce.

To się nazywa pomoc!

Maja Bratoń, mała ścinawianka, która z powodu sepsy straciła rączki i nóżki dzięki . Sympatykom Platformy Obywatelskiej na balu charytatywnym otrzymała niemal ponad 85 tys. zł!!!



Jeszcze w ubiegłym roku rodzice Mai z problemem zmagali się samodzielnie. Kiedy mieszkańcy powiatu lubińskiego dowiedzieli się o problemie małej dziewczynki okazało się, że pomoc jest możliwa. – Mamy kilkanaście dzieci, którymi się opiekujemy i fundujemy różnego rodzaju formy rehabilitacji. U nich widać wyraźną poprawę kiedy wracają z turnu-

sów. U małej Mai tak nie będzie. Tutaj wsparcie finansowe będzie potrzebne cały czas. I niestety wydatki na dziewczynkę będą rosły z roku na rok.

Maja urodziła się w pełni zdrowa. Niestety w szpitalu została zarażona sepsą. Lekarze z musieli podjąć niezwykle trudną decyzję, była ona jeszcze trudniejsza do zaakceptowania dla rodziców. Cena

za życie Mai była bardzo wysoka. Dziewczynce amputowano rączki i nóżki. Zostały tylko kikuty. Miesięcznie na rehabilitację malucha rodzice wydają ponad 2,3 tys. zł. Do tego potrzebne są specjalistyczne konsultacje lekarskie protezy i np. specjalne siedzisko, które umożliwi dziewczynce proste siedzenie. Za granicą koszt takiego siedzi-

ska to niemal 80 tys. zł W Polsce być może uda się je wykonać o połowę taniej. Sympatycy i działacze Platformy Obywatelskiej co roku organizują bal charytatywny. W ubiegłym roku niemal 70 tys. zł przekazali dla Fundacji Palium, która wspiera Hospicjum Stacjonarne w Lubinie. W tym postanowili bawić się na rzecz

Mai Bratoń. Licytacja różnego rodzaju przedmiotów przyniosła niemal 85 tys. zł!!! Najcenniejsze były szachy podpisane przez arcymistrza tej królewskiej gry. – Garii Kasparow na moje zaproszenie gościł w Parlamencie Europejskim - mówi europoseł Piotr Borys. – Powiedziałem mu o naszym charytatywnym balu. Przekazał nam pozdrowienia

i szachy które podpisał swoim nazwiskiem.

Szachy zlicytowano za 10 tys. zł! Miecz samurajski i miecz wikingów warte były po 5 tys. zł. Tyle samo zaoferowano za dwuosobową wycieczkę do siedziby Parlamentu Europejskiego ufundowaną przez europoła Borysa. W sumie razem z licytacją i pieniędzmi za bilety wstępu zebrano około 90 tys. zł.

Tryton 2011 dla Hotelu Interferie Medical Spa.

Ledwie otwarty a już nagrodzony

- To dla nas wielki zaszczyt i prestiż dla hotelu. Trytony przyznawane są przez mieszkańców i przedstawicieli władz Świnoujścia - mówi Adam Milanowski, prezes zarządu spółki Interferie Medical Spa.

Trytony to prestiżowe nagrody przyznawane przez prezydenta Świnoujścia dla osób, firm czy instytucji zasłużonych dla rozwoju i promowania miasta – zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i społecznej czy kulturalnej. O ich przyznaniu decydują najpierw mieszkańcy (zgłaszając kandydatury i oddając głosy w pierwszym etapie plebiscytu), a zwycięzców wybiera kapituła, w skład której wchodzi przedstawiciele władz miejskich, lokalnych mediów oraz młodzieżowej rady miasta. W tegorocznej edycji statuetkę Tryton 2011 dla najlepszego obiektu przyznano

otwartemu niedawno czterogwiazdkowemu hotelowi Interferie Medical Spa w Świnoujściu.

Ogłoszenie wyników nastąpiło podczas uroczystego balu noworocznego, organizowanego wspólnie przez Północną Izbę Gospodarczą oraz Urząd Miasta Świnoujście. Statuetkę z rąk Janusza Żmurkiewicza, prezydenta miasta, odebrał Adam Milanowski, prezes zarządu spółki Interferie Medical Spa, zarządzającej obiektem. – Nagroda jest potwierdzeniem, że nasza inwestycja wpisuje się dobrze w Świnoujście i w jego potrzeby – dodaje Milanowski.

Pomoc na niemal 13 mln zł od Fundacji Polska Miedź.

Pomagają wszystkim

Czterysta projektów różnego rodzaju wsparcia finansowego zrealizowała w ubiegłym roku Fundacja Polska Miedź.

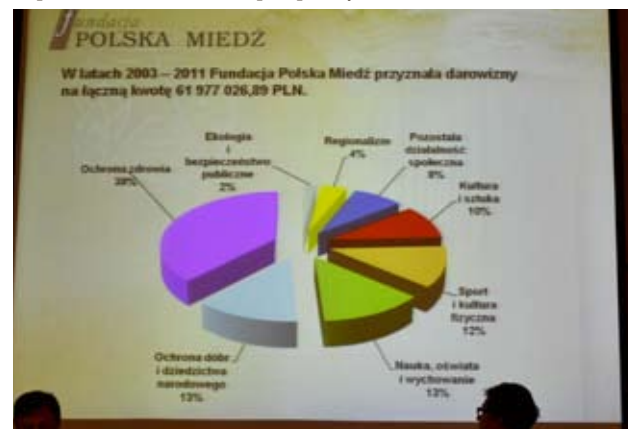
Najwięcej pieniędzy trafiło do placówek medycznych i instytucji, które zajmują się ochroną zdrowia. Wśród realizowanych projektów były zakupy różnego rodzaju sprzętu medycznego, czy akcji medycznych np. przesiewowych badań otolaryngologicznych. Łączna kwota sięgnęła 3 mln zł. beneficjentami wsparcia było Miejskie Centrum Zdrowia, a także Szpital przy ul. Bema.

Bardzo dużo pieniędzy przeznaczono na zabytki, naukę, czy oświatę. Fundacja pomagała w m.in. doposażaniu pracowni internetowych. W ubiegłym roku wsparcie otrzymali również strażacy i policjanci. Wśród wsparcia udzielonego mundurowym było m.in. dofinansowanie zakupu nowego wozu bojowego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Ścinawie, czy dwóch terenowych pojazdów

dla policji powiatu lubińskiego. Ważnym elementem naszej działalności była pomoc finansowa dla niemal 1400 osób – mówi Cecylia Ewa Stankiewicz, prezes Fundacji Polska Miedź. – Pieniądze trafiły na wsparcie turnusów rehabilitacyjnych, dofinansowania na zakup wózków inwalidzkich, pomp

insulinowych i wielu innych urządzeń medycznych.

Fundacja Polska Miedź finansowana jest przez KGHM. Wsparcie organizuje również z przekazywanego przez mieszkańców 1-procenta. W ubiegłym roku wpłaty podatkowe wynosiły 70 tys. zł.



Liczba schorzeń w Zagłębiu Miedziowym nie odbiega od średniej krajowej

Sprawdzali uszy, nosy, gardła

Oddział szpitalny, poradnia laryngologiczna i audiologiczna oraz doświadczona kadra, stawiają MCZ w czołówce medycznych placówek otolaryngologicznych. Przykładem zaufania może być ścisła współpraca z Akademickim Szpitalem Klinicznym we Wrocławiu z którym lubińska placówka przeprowadziła program przesiewowych badań otolaryngologicznych.



Badania przesiewowe prowadzono pod kierunkiem prof. dr hab. Tomasza Kręcickiego kierownika Kliniki Otolaryngologii Akademickiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu.

Sprawdzano wpływ przemysłu na zdrowie mieszkańców. Od września do grudnia badaniom poddano tysiąc osób. Są z całego regionu, a wśród nich zarówno dzieci jak i dorośli. Z badań, które wraz z MCZ prowadził profesor Tomasz Kręcicki, kierownik Kliniki Otolaryngologii Akademickiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu, wynika jasno, że mieszkańcy Zagłębia Miedziowego nie chorują częściej niż Polacy mieszkający w innych regionach. - Z przeprowadzonych badań wynika, że zapadalność na choroby gardła, uszu i nosa jest porównywalna do innych części kraju. To wskazuje, że na zachorowalność, istotnego wpływu nie mają czynniki środowiskowe dotyczące przemysłu i większego niż gdzie indziej zanieczyszczenia powietrza wynikającego z lokalizacji hut - mówi profesor Kręcicki. - W Polsce obserwujemy tendencję wzrostową chorób zatok przynosowych. Badania w Zagłębiu Miedziowym potwierdzają to co obserwujemy w innych regionach.

Analiza badań wskazuje jasno, że co czwarta osoba nie miała żadnych dolegliwości. Spora część wymagała doraźnych zabiegów

i krótkiego leczenia. Wychwycono również schorzenia, które wymagały opieki innych specjalistów. Program przesiewowych badań laryngologicznych sprawił, że wykryto siedem przypadków zmian nowotworowych. Były to guzy nosa, nosogardła i gardła. Wszystkie we wczesnym stadium, co daje możliwość stuprocentowego wyleczenia - dodaje wrocławski profesor. Ponadto stwierdzono dwadzieścia przypadków zmian przedrakowych, głównie krtani. Badania wskazały na potrzebę kontroli. - Zainteresowanie było duże i pokazuje ono jak bardzo takie programy są potrzebne - mówi lek. med. Grzegorz Klimczuk, koordynator Oddziału Otolaryngologicznego MCZ.

Ministerstwo Zdrowia prowadzi różnego rodzaju programy profilaktyczne, ale poziom ich finansowania jest zbyt mały, więc skala jest ograniczona. - Program badań przesiewowych uświadamia nam jak duże jest zapotrzebowanie na profilaktykę - mówi koordynator Grzegorz Klimczuk. - Niestety obecny sposób finansowania służby zdrowia nie stwarza dogodnych warunków do takich przedsięwzięć.

W Miedziowym Centrum Zdrowia rocznie wykonuje się około 2 tys. różnego rodzaju zabiegów otolaryngologicznych. Placówka z uwagi na swoje doświadczenie ma dobry kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Mimo tego, że w naszym regionie jest sporo gabinetów laryngologicznych zapotrzebowanie na refundowane usługi medyczne jest większe niż możliwości NFZ - dodaje Grzegorz Klimczuk.

W Zagłębiu Miedziowym w ramach programu przebadac mógł się każdy. W innych regionach tego nie ma. Problemy pojawiają się kiedy jest już bardzo późno na rozpoczęcie leczenia. Lekarze zwracają tu uwagę na profilaktykę i dużą liczbę przypadków, kiedy pacjent dociera zbyt późno, bo wcześniej nie był badany, a nie był badany bo nie wykazywał żadnych objawów.

W przypadku Zagłębia Miedziowego pieniądze na badania wyłożyła Fundacja Polska Miedź i trzeba dodać, że badania uszu, gardła i krtani były 18 programem profilaktycznym realizowanym dzięki KGHM i kolejnym zrealizowanym przez Miedziowe Centrum Zdrowia.

Starostwo ponownie odmówiło pozwolenia na budowę dla Galerii Rynek

Była dziura jest dziura i...

będzie dziura?!

Sprawa wraca jak bumerang. „Skończcie z tą wioską” mówił w 2005 roku Robert Raczyński, prezydent Lubina zapowiadając, że rynek zostanie ożywiony i odmieniony. Mija siódmy rok, a w rynku poza wyburzeniem „delikatesów” i corocznymi sianokosami nic się nie zmienia.

Przedstawiciele prezydenta, jego najbliżsi współpracownicy i poplecznicy przez kilka lat przekonowali mieszkańców Lubina, że winni dziury w rynku są członkowie Zarządu Powiatu z PO (dzisiaj już poprzedniej kadencji). Co się dzisiaj okazuje? Wychodzi na to, że nowe władze powiatu - poplecznicy prezydenta Raczyńskiego z Lubina 2006 - też odmawiają wydania pozwolenia na budowę dla galerii Rynek. Dlaczego? I tu pojawia się przedziwne tłumaczenie sekretarza powiatu Tymoteusza Myrda. Nie chciał umożliwić dziennikarzom bezpośredniej rozmowy z urzędnikiem, który zajmował się odmową pozwolenia na budowę dla Galerii Rynek. Poprosił natomiast o półtorej godziny czasu na zebranie informacji. - Po wyroku sądu administracyjnego obecny starosta zwrócił się do inwestora aby złożył cztery egzemplarze projektu i uaktualnił pełnomocnictwa z uwagi na zmiany w zarządzie spółki. Myrda przekonuje, że w styczniu z inwestorem ustalono, że dostarczy on nowy projekt, a teraz otrzyma odmowę wydania pozwolenia na budowę. Co ciekawe w prezydenckich mediach kiedy zrobiło się zamieszanie wokół dziury w rynku już opublikowano informację, że w rynku mają być ...sukiennice. Ba, już za miesiąc będzie nawet gotowy nowy projekt inwestycji. Pozostaje tylko czekać. Oby nie kolejnych siedem lat...

Pozwolenie na budowę Galerii Rynek ma już swoją historię. Były sprawy przed sądem administracyjnym, a także decyzje wojewody. Były błędy proceduralne ze strony starostwa, jak i błędy w projekcie. Galeria nie miała wymaganej ilości miejsc parkingowych, nie składał odpowiednich dokumentów. - Pojawiały się tezy, że nie można rozpocząć budowy z uwagi na blokadę ze strony władz powiatu - mówi Ryszard Kabat, członek zarządu Powiatu poprzedniej kadencji. - Nas już nie ma. Jaka tezę teraz postawią nowe władze kiedy same odmówiły pozwolenia na budowę? Mimo tego, że działaliśmy zgodnie z prawem zarzucano nam, że i tak złośliwie blokujemy - mówi Małgorzata Drygas-Majka, były starosta. Kabat dodaje - po wygranych wyborach samorządowych (przez Lubin 2006 - red) zapowiadano, że wszystko ulegnie zmianie i inwestor wreszcie otrzyma pozwolenie na budowę. Nie mija nawet półtora roku nowej sprzyjającej prezydentowi władzy a okazuje się, że inwestor nadal nie może otrzymać pozwolenia na budowę. - Pozwolenia odmówił starosta Tadeusz Kielan. - mówi Małgorzata Drygas-Majka, były starosta lubiński. - To kuriozalna sytuacja biorąc pod uwagę, że to nas tym obarczono. Decyzja starosty Kielana wskazuje na jedno, że projekt był, jest zły i pewnie jeszcze długo będzie zły. To projekt bu-

dowlany z szeregiem uchybień. Fakt jest faktem Galerii Rynek póki co nie będzie. Współwłaścicielem Galerii Rynek jest miasto Lubin (wcześniej należąca do miasta a zlikwidowana spółka LSI). Byli członkowie zarządu powiatu dociekają, czy tak jak poprzednio zostanie zorganizowana na szeroką skalę kampania informacyjna kto odpowiada za dziurę w Rynku. Przypomnijmy, wtedy na billboardach w rynku inwestor powiesił zdjęcie Starosty i wicestarosty. Kabat zastanawia się, czy obecny zarząd powiatu też dostąpi takiego zaszczytu. - Trzeba przecież przestrzegać prawa nawet jeżeli jest durne - kwituje obecny radny opozycji. Radni w internecie odgrzebali pismo Prezydenta Lubina opublikowane w prezydenckich mediach, w którym wóldar był zbulwersowany faktem urzędniczej złośliwości w starostwie, przez którą Galeria Rynek nie mogła otrzymać pozwolenia na budowę.

Nie dostali pozwolenia bo:

- inwestor zamiast 4 dostarczył 3 egzemplarze dokumentów;
- dostarczył kopie wadliwych dokumentów; mimo nałożonego na inwestora obowiązku uzupełnienia dokumentów ten tego nie uczynił.

Dla górników, podróżnych i na imprezy okolicznościowe

„Oberża” pod Szybem

Adresowana jest do trzech grup klientów, a z uwagi na swoją lokalizację, przy trasie nr 3 i pod szybem kopalni, dla górników czynna przez całą dobę. Dla nich w ofercie znalazła się szeroka gama dobrych piw, zarówno lanych z beczki, jak i butelkowych, po atrakcyjnych cenach oraz smaczne zakąski do napojów. Zajazd dla podróżnych pracuje natomiast w godzinach od 6.00 do 22.00.



Restauracja „Oberża” pod szybem SW-1 jest piątą uruchomioną w Zagłębiu Miedziowym, która może pochwalić się tak wysokim standardem. Wśród wprowadzonych nowości jest m.in. otwarty grill. To charakterystyczny element lokalu koło szybu SW-1. To dodatkowa atrakcja naszego lokalu. - Dzięki niej klienci mogą nie tylko zobaczyć co znajduje się na grillu, ale i śledzić sposób w jaki przygotowujemy potrawy. W naszej ofercie zawsze są świeże, grillowane mięsa - mówi Bogusław Błazków, kierownik „Oberży” pod Szybem.

Dodajmy, że menu restauracji oparte jest głównie na staropolskich recepturach, ale nie stanowi one jedynej propozycji. Kuchnie nie unikają nowoczesnych dań, włączając je z powodzeniem w rodzime tradycje kulinarne.

Restauracja w przeciwieństwie do pozostałych działa przy ruchliwej drodze krajowej nr 3. Adresowana jest do podróżnych i górników wracających z szychty. Z uwagi na ich tryb pracy restauracja pracuje w systemie ciągłym przez całą dobę - Górnicy to bardzo istotna grupa klientów, bo korzystają z naszych usług nie tylko jako pracownicy KGHM, ale także jako

klienci prywatni, przy organizacji wesel i innych imprez - mówi Marika Horoszczak, kierownik Działu Marketingu i Public Relations w Lubinpexie. „Oberża” pod Szybem tak jak każda restauracja tej marki może organizować różnego rodzaju imprezy okolicznościowe. - Z naszych doświadczeń wynika że lokali, w których można je organizować w regionie wciąż jest za mało. Potwierdzają to rezerwacje restauracji „Oberża” składane z wielomiesięcznym wyprzedzeniem. To między innymi wpłynęło na decyzję zarządu Lubinpexu o uruchomieniu nowego lokalu, w którym można zorganizować imprezę dla 200 osób. - Istotną jest jego lokalizacja bo nie ogranicza nas tylko do Lubina, czy Polkowice - dodaje Horoszczak. Lokal jest dla wszystkich mieszkańców Zagłębia Miedziowego. Niewątpliwym atutem restauracji jest zamknięty przestronny parking oraz usytuowanie obiektu przy ważnej trasie przelotowej. To sprawia że „Oberża” pod Szybem jest miejscem wartym polecenia, zwłaszcza, że łatwo tutaj trafić. Pięć restauracji „Oberża” lubińskiego „Lubinpex-u” łączy uniikatowy wystrój, nawiązujący do tradycji dolnośląskich zajazdów

z przełomu XIX i XX wieku oraz szesnastowiecznych piwnic, w przypadku lubińskiego Ratusza. - Wystrój i wyposażenie nowej „Oberży” są w stylu i wizualizacji takie, jak w całej sieci restauracji. Mamy więc charakte-

rystyczny dach, niepowtarzalne drewniane meble i zdobienia lokalu wykonane z drewna. W każdej naszej restauracji jest również kominek, który tworzy naturalne ciepło i domową atmosferę - dodaje Marika Horoszczak.



Podziękowali Fundacji Polska Miedź

Nauczyciele, rodzice i uczniowie szkoły w Niemstowie i jej filii w Osieku podziękowali Fundacji Polska Miedź za wsparcie finansowe dzięki któremu kupiono sprzęt informatyczny.

Fundacja przekazała 10 tys. zł. Te pieniądze to niemal połowa funduszy, które wydano na uruchomienie pracowni informatycznej w szkole w Osieku. Jak zapewniają władze szkoły. Sprzęt komputerowy wraz z oprogramowaniem będzie wykorzystywany nie tylko przez uczniów, ale i rodziców, a także mieszkańców Osieka.

Szkoła w Osieku jest filią placówki w Niemstowie. Uczęszczają do niej niewielka grupa dzieci. Mają jednak warunki nauki porównywalne do dużych placówek.

Przybywa inżynierów

Sześćdziesięciu inżynierów opuściło w tym roku mury Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego w Lubinie. Specjalizowali się w Zarządzaniu Bezpieczeństwem Pracy i Zarządzaniu Procesami Produkcji.

Stres przed obroną był bardziej mobilizujący niż destrukcyjny. - Nauka na UZZM była niezwykle ważnym okresem w moim życiu - mówi jedna ze studentek. - Uczelnia ukształtowała mnie jako człowieka.

Przyszli absolwenci, mocno podkreślali, że nauka na UZZM była dla nich drogą ku lepszej przyszłości, gdyż dobrze zdają sobie sprawę, że dzisiaj wykształcenie jest niemal bezcenne -

To był dobry czas - mówi Krzysztof Myszyński, absolwent Zarządzania Bezpieczeństwem Pracy. - Cieszy mnie fakt, że oprócz zajęć teoretycznych mieliśmy wiele ćwiczeń, zajęć laboratoryjnych oraz innych form kształcenia, w trakcie których mogliśmy rozwinąć nasze umiejętności oraz wykorzystać je w praktyce.

Dzięki zdobytym umiejętnościom oraz wiedzy absolwenci UZZM będą mieli większe perspektywy na rynku pracy. Wynika to również z faktu, iż oferta kształcenia studentów jest dopasowywana do oczekiwań rynku pracy.

Najechała na radiowóz

Nieoznakowany radiowóz lubińskiej policji miał stłuczkę z Fordem Fiesta. Dwie osoby trafiły do szpitala.

Badaniem poddano funkcjonariusza i kierującą Fordem kobietę. Na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało. Policjant Renault ma uszkodzony tył a Ford przód auta. Do stłuczki doszło między Chróstką a Lubinem. - Nieoznakowany radiowóz jechał od strony Legnicy i skręcał na leśny parking - informuje Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej policji. - Jadący za nim pojazd nie zdążył wyhamować i doszło do zderzenia pojazdów.

Sprawcą zdarzenia była kierująca Fordem kobieta. Do stłuczki doszło w niedzielę po godz. 13.00. Z otrzymanych od oficera prasowego informacji wynika, że sprawczyni kolizji dostała 6 punktów karnych i mandat.

Światła koło Castoramy?

Jest szansa, że w przyszłym roku skrzyżowanie koło Castoramy zostanie przebudowane i wyposażone w sygnalizację świetlną. GDDKiA przygotowuje dokumentację.

Aktualnie przygotowana jest dokumentacja techniczna do wiadujemy się we wrocławskim oddziale generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. - Do maja powinna być gotowa - informuje Joanna Borkowska, rzeczniczka prasowa GDDKiA O/Wrocław. - Na powyższym skrzyżowaniu występuje trudność z włączaniem się z dróg podporządkowanych do drogi z pierwszeństwem przejazdu, skutkiem czego dochodzi do wielu kolizji. To jest powód dla którego drogowcy chcą przebudować problematyczną krzyżówkę. Sygnalizacja świetlna to nie wszystko. Planowane jest również przebudowanie przebudowie wlotu w kierunku Zielonej Góry. - Po modernizacji kierunek ten będzie wyposażony w dwa pasy ruchu, a nie w jeden, jak obecnie. Działania te nie tylko zwiększą przepustowość tego skrzyżowania ale również w znaczny sposób wpłyną na poprawę bezpieczeństwa, czego efektem będzie mniejsza ilość kolizji - informuje rzeczniczka.

GDDKiA planuje przebudowę przeprowadzić w przyszłym roku jednak zastrzega, że o rozpoczęciu inwestycji będą decydowały posiadane pieniądze.

Quadra dla KGHM!

Akcjonariusze Quadra FNX wymaganą większością ponad 2/3 głosów wyrazili zgodę na przyjazne przejęcie przez KGHM Polska Miedź S.A.

Quadra FNX Mining Ltd jest średniej wielkości firmą górniczą notowaną na giełdzie w Toronto, w Kanadzie. Decyzja akcjonariuszy to pierwszy z trzech ostatnich etapów finalizacji transakcji przejęcia, po której KGHM stanie się właścicielem kopalń miedzi położonych w Kanadzie, USA, Chile oraz współwłaścicielem światowej klasy projektu Sierra Gorda.



- Jesteśmy dobrze przygotowani do przeprowadzenia procesu przejęcia, integracji oraz do zarządzania międzynarodową grupą - podkreśla Herbert Wirth, prezes KGHM

Akcjonariusze Quadra FNX wymaganą większością ponad 2/3 głosów wyrazili zgodę na przyjazne przejęcie przez KGHM Polska Miedź S.A. Quadra FNX Mining Ltd jest średniej wielkości firmą górniczą notowaną na giełdzie w Toronto, w Kanadzie. Decyzja akcjonariuszy to pierwszy z trzech ostatnich etapów finalizacji transakcji przejęcia, po której KGHM stanie się właścicielem kopalń miedzi położonych w Kanadzie, USA, Chile oraz współwłaścicielem światowej klasy projektu Sierra Gorda. Zgodnie z ofertą złożoną akcjonariuszom w grudniu KGHM zapłaci 15 dolarów kanadyjskich za jedną akcję Quadra FNX. Oferta ta wzbudziła duże emocje. Na walnym zgromadzeniu akcjonariuszy było zarejestrowanych 101 mln akcji z ogólnej liczby 199 mln akcji, czyli ponad 50 proc. Za przyjęciem oferty KGHM oddano 78 mln głosów, przeciwko 23 mln. Oznacza to, że wymagana wię-

transakcji są zatwierdzenie jej przez Sąd Najwyższy Kolumbii Brytyjskiej oraz uzyskanie zgody Ministra Przemysłu Kanady. Procedura powinna się zakończyć w ciągu najbliższych dwóch tygodni.

- KGHM jest dobrze przygotowany do przeprowadzenia procesu przejęcia, integracji oraz do zarządzania międzynarodową grupą - podkreśla prezes Herbert Wirth. - Nabycie tych atrakcyjnych aktywów i projektów górniczych obniży średni koszt jednostkowy produkcji miedzi, co zabezpieczy przyszłą rentowność spółki, umożliwiając inwestycje i rozwój w zagłębiu miedziowym.

Przypomnijmy, że Quadra FNX posiada sześć działających kopalń w rejonach o niskim ryzyku politycznym i technicznym: Arizonie, Nevadzie, kanadyjskim Ontario oraz w Chile. Jednym z kluczowych aktywów Quadra FNX jest światowej klasy projekt Sierra Gorda w Chile, będący w fazie realizacji.

Dzięki przejęciu Polska Miedź zwiększy w tym roku produkcję o ok. 25 procent czyli 100 tys. ton miedzi, a docelowo o prawie 50%.

szość 2/3 głosów zarejestrowanych na walnym zgromadzeniu została przekroczona.

Po przejęciu Quadra FNX, KGHM stanie się zdywersyfikowanym producentem metali, pozyskującym oprócz miedzi i srebra, także molibden, nikiel, ołów, złoto, platynę, pallad, ren, i selen. - Ta transakcja ma strategiczne znaczenie dla KGHM, dla zabezpieczenia przyszłych zysków, budowy wartości dla akcjonariuszy i konkurencyjnej pozycji spółki na globalnym rynku - mówi Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź S.A. - To także wzmocnienie pozycji polskiej gospodarki, jako producenta strategicznych surowców oraz rzadkich metali. Dzięki KGHM polska gospodarka będzie miała jedną z największych firm surowcowych w Europie.

Kolejnymi etapami finalizacji

Wielkość bazy zasobowej plasuje go na siódmym miejscu na świecie wśród projektów miedziowych. Partnerem w tym projekcie jest znana japońska firma Sumitomo, która posiada w nim 45% udziałów. Chilijskie złożo zawiera 1,3 miliarda ton rudy bogatej w miedź, złoto oraz molibden. Po uruchomieniu produkcji w Sierra Gorda, KGHM stanie się również jednym z czołowych producentów molibdenu na świecie. Drugim istotnym projektem firmy jest projekt Victoria w Kanadzie o szacowanej bazie zasobowej na poziomie 14,5 mln ton rudy, bogatej w miedź i nikiel.

Quadra FNX dysponuje ponad 1 mld USD gotówki, a w 2010 roku wygenerowała 172 mln USD zysku, co umożliwi jej samodzielne finansowanie nakładów inwestycyjnych na istniejące kopalnie i planowany rozwój projektów wydobywczych.

Z ostatniej chwili

W środę Sąd Najwyższy Kolumbii Brytyjskiej, Kanada (Supreme Court of British Columbia) wydał postanowienie końcowe (final order), w którym zatwierdził warunki transakcji.

Niepełnosprawni, dzieci i dorośli wystartowali w Nordic Walking w Ścinawie



Mimo ekstremalnych warunków wszyscy dotarli na metę. Najmłodszy uczestnik miał trzy lata.

Po raz trzeci w Ścinawie odbyły się Walentynkowe Integryjne Mistrzostwa Nordic Walking. Imprezę zorganizowała Ścinawska

Grupa Nordic Walking wraz ze Stowarzyszeniem „Równe Szanse”. Na starcie stawili się ponad 90 zawodników w kilku kategoriach. Gościem zawodów była mistrzyni świata Elżbieta Wojciechowska, która jako pierwsza przekroczyła metę pokonując dystans 8 km. Na trasie można było również podziwiać technikę wicemistrza świata Bartka Skowrona, który przyjechał do nas z Bielsko Białej.

Trasa zawodów była bardzo wy-

magająca i prowadziła przez terytory zielone wzdłuż Odry. Dorośli i młodzież zmierzili się na dystansach 4 i 8 kilometrów, a dzieci na dystansie 500 m. Pokonanie trasy nie było łatwe, ale mimo niedogodności rywalizacja sprawiła dużo radości. Najmłodszym uczestnikiem był trzylatek Jakub Pacyna ze Ścinawy. Najlepsza zawodniczka i zawodnik otrzymali torty w kształcie serca.

Po zawodach na wszystkich nor-

dicowców czekał ciepły posiłek, gorąca herbata i pyszne ciasto. Każdy zawodnik otrzymał lizaka w kształcie serca, koszulkę z logo imprezy i pamiątkowe medale ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Lubinie. Podczas imprezy mogliśmy zobaczyć szalony pokaz działań wojennych militarnej Ekipy WPAT ze Ścinawy, a strażacy OSP zaprezentowali swój nowy wóz bojowy.

Żywili sportowców z całego świata. Zadbali o półtora tysiąca osób!

Ekstremalny catering

Doświadczenie zostało nagrodzone i Lubinpex współpracował przy organizacji Pucharu Świata w narciarstwie biegowym, który odbył się w Szklarskiej Porębie.

O wyborze lubińskiej spółki przez organizatorów zawodów zdecydowało doświadczenie w organizacji imprez prestiżowych i międzynarodowych. Lubinpex podczas zawodów żywił nie tylko ekipy sportowców z całego świata, ale również dziennikarzy, pracowników służb technicznych, wolontariuszy oraz zaproszonych gości - w sumie ok. 1 500 osób. Dla licznych kibiców przygotował stoisko handlowe z gorącymi posiłkami i napojami, które w zimowych warunkach cieszyło się dużym powodzeniem.

Spółka pierwszy raz zmierzyła się z tak trudnymi warunkami przy organizacji zaplecza cateringowego. Głęboki śnieg, niskie temperatury oraz ukształtowanie terenu stanowiły duże wyzwanie organizacyjne. Dla zobrazowania sytuacji dodajmy, że żywność do namiotów cateringowych była dowożona skuterami śnieżnymi, ratrakami i saniami.

Lubińska spółka zebrała rewelacyjne opinie od organizatorów, trenerów, zawodników, dziennikarzy, a także m.in. Jolanty Kwatniewskiej. Kuchnię Lubinpexu chwalał również Apoloniusz Tajner: „Kuchnia jest doskonała! Na pucharach świata w skokach narciarskich i biegach nie jest aż tak dobrze. Tutaj wyżywienie jest wyborne! Jest lepiej niż gdzie indziej!



nalot na Lubin

choć na pierwszy rzut oka (i ucha) to może wydawać się dziwne, bo wszelkie prace WPEC-u kojarzą się raczej z wykopami, niż lataniem, to prawda jest zaskakująca i oczywista. WPEC od czasu, kiedy to lubińska Energetyka wykupiła od Skarbu Państwa 85% jego akcji, z żelazną konsekwencją realizuje swoje plany inwestycyjne.

Wśród nich, obok wymiany sieci na niespotykaną dotąd skalę jest wdrażanie w firmie systemu GIS. Uruchomienie tego systemu powinno nastąpić już w II kwartale 2012 roku. Do tego czasu będą trwały prace związane z opracowaniem map sieci w postaci cyfrowej, ale nie tylko. WPEC zdecydował się na

rozwiązania, które sprawdziły się już w innych miastach. Zlecił wykonanie zdjęć termowizyjnych miasta! To niepodważalnie doskonały sposób na zlokalizowanie wszelkich „trudnych” miejsc. Zdjęcia termowizyjne jednoznacznie wskazują takie odcinki sieci, które wymagają bądź przeprowadzenia remontu, bądź zadbani o dodatkową izolację. Wykonanie takiej termowizyjnej mapy pozwala bardzo dokładnie zaplanować kolejne inwestycje. Tak więc, kalendarz prac między innymi w Lubinie będzie teraz weryfikowany na podstawie zdjęć, które w legnickim przedsiębiorstwie już są opisywane.

Natychmiast może pojawić się py-

tanie „po co to wszystko”? Po co WPEC inwestuje w informatyczne systemy? Przecież dotąd wystarczały papierowe mapy i ludzie! Odpowiedź niestety jest jedna. WPEC i jego właściciele doskonale wiedzą, że tylko jako nowoczesne, sprawne i niezawodne przedsiębiorstwo może utrzymać się na rynku. Ostatni rok udowodnił, że awarii może być mniej, że kompleksowa wymiana sieci daje więcej, niż jej latanie. Fakt, że WPEC wykorzystuje nowoczesne, ale sprawdzone i skuteczne technologie świadczy również o rozwadze w gospodarowaniu środkami. A tym ostatnim zainteresowani są nie tylko właściciele firmy, ale też i jej klienci!

Pod koniec stycznia lubinianie mogli zachodzić w głowę, dlaczego nad ich miastem słychać przelatujący nisko samolot. Skąd się wziął? Dlaczego lata w kółko? To sprawka Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Legnicy S.A..



System Informacji Geograficznej (GIS) to system informacyjny służący do wprowadzania, gromadzenia, przetwarzania oraz wizualizacji danych geograficznych. Kluczową jego funkcją jest wspomaganie procesu decyzyjnego. Każdy system GIS składa się z bazy danych geograficznych, sprzętu komputerowego, oprogramowania oraz twórców i użytkowników GIS. GIS to efekt rozwoju informatyki i metod zarządzania bazami danych. Powstanie GIS jest rezultatem połączenia prac prowadzonych w różnych dziedzinach: geografii, kartografii, geodezji, informatyce, elektronice. W WPEC w Legnicy S.A. realizowany jest obecnie wstępny etap projektu GIS, czyli budowa bazy danych. Systemem GIS będzie objęty początkowo obszar Legnicy, Lubina i Głogowa.

Tak grającego Zagłębia kibice dawno nie widzieli. Trzeba utrzymać ten poziom!



Dobrze grali – – nie przegrali

Kibice KGHM Zagłębia Lubin, głodni futbolowych wrażeń nie zawiedli się. Spotkanie pomiędzy miedzioymi a Wisłą Kraków był ciekawym widowiskiem.

Spotkanie od samego początku było na wyrównanym poziomie. Zagłębie wzmocnione i nieco odmienione bez większych kompleksów mogło stawić czoła Wiśle.

Już w 4. minucie okazję do bramki wykorzystał Sernas, jednak sędzia nie uznał jej. Powodem takiej decyzji było dotknięcie piłki ręką przez Litwina. Sam piłkarz twierdził jednak, że piłkę mu nabito. Summa summarum, bramki nie było. Kibice miejscowych z siedzisk poderwali się ponownie w 18. minucie gry.

Z rzutu wolnego dośrodkował Pawłowski, bramkarz Wisły wyszedł z bramki i zamiast złapać piłkę podał do Adama Banasia, który z 4 m strzelił do siatki. Zagłębie prowadzi z Wisłą 1:0!!! Na odpowiedź Wiślaków nie trzeba było długo czekać. Już w jedenaście minut później piłka zatrzępotwała w bramce miedzioowych. Jej autorem był Ivica Iliev, który silnym strzałem w prawy róg bramki pozbawił Ptaka szansy na uratowanie sytuacji. Do szatni obie drużyny schodziły z remisem 1:1.

W drugiej połowie Zagłębie ostro ruszyło do boju. Wyjątkowo aktywny Sernas miał dogodną okazję do strzału. Piłka jednak przeleciała nad poprzeczką. Okazji do gola nie zmarnowała za to w 55. minucie Wisła. Melikson dostał piłkę od Kirma, za chwilę cofnął do niego, ten zaś z 14 m uderzył w lewy róg bramki! Trzeba przyznać, że była to jedna z piękniejszych akcji gości w czasie tego spotkania. Mimo straty Zagłębie nie poddało się tak jak to bywało we wcześniejszych

spotkaniach. Nie chcemy zapeszać, po przerwie w rozgrywkach nasza drużyna sprawia wrażenie innej, lepszej, bardziej ambitnej. Zniknął gdzieś ten marazm, który do tej pory charakteryzował miedzioowych po stracie gola. Takiego właśnie Zagłębia chcemy. Niech będzie taka determinacja jak po stracie gola, która spowodowała, że w 80. minucie, podopieczni Pavla Hapala wyrównali 2:2. Gola na miarę remisu zdobył David Abwo, który zaledwie około kwadrans wcześniej zmienił na murawie

Macieja Małkowskiego.

Ze swoich zawodników zadowolony był Pavel Hapal, co podkreślił na pomeczowej konferencji. Zgola inne zdanie o wyniku meczu miał Kazimierz Moskał, trener Wisły Kraków.

– Nie jestem zadowolony, bo przyjechaliśmy po trzy punkty. Nie jestem zadowolony z tego wyniku. Na pewno nie graliśmy do pierwszej bramki i po strzeleniu drugiej również. Straciliśmy bardzo cenne dla nas punkty.

Pierwsze w historii zwycięstwo w halówce

Złoto dla Pol-Miedź Trans!

Nie wszyscy wierzyli w sukces, bo do samego końca każda drużyna walczyła o punkty. Ostatecznie najlepsi okazali się piłkarze PMT.

Rozgrywki były podzielone na dwa etapy: każdy z każdym i turniej finałowy rozgrywany przez cztery najlepsze drużyny. Ligę drużyna PMT zakończyła na trzecim miejscu i do turnieju wchodziła z dorobkiem 3 pkt. (pkt. liczono tylko z bezpośrednich spotkań drużyn, które weszły do turnieju). Na parkiecie zmierzyły się zatem ekipy Zakładów Górniczych Lubin, Zakładu Hydrotechnicznego i Centrum Ogrodniczego Agawa. Liderem był Lubin, który zgromadził w czasie ligi 7 punktów.

W pierwszym meczu po zaciętej walce PMT remisuje 2:2 z Zakładem Hydrotechnicznym. Kolejne spotkanie to wygrana 2:0 z Agawą i pokonanie takim samym wynikiem ZG Lubin. Pol-Miedź Trans po raz pierwszy w historii halowej ligi zakładów pracy sięga po złoto.



Woźniak w reprezentacji



Arkadiusz Woźniak powołany do kadry narodowej. Napastnik KGHM Zagłębie Lubin wystąpi w reprezentacji Polski w meczu z Bułgarią.

Skład reprezentacji Polski U-21.

- Wojciech Pawłowski (Lechia Gdańsk)
- Filip Kurto (Wisła Kraków)
- Filip Modelski (GKS Bełchatów)
- Rafał Janicki (Lechia Gdańsk)
- Michał Jonczyk (Górniki Zabrze)
- Łukasz Zejdlar (FC Baník Ostrawa)
- Piotr Malarczyk (Korona Kielce)
- Mateusz Klich (VfL Wolfsburg, Niemcy)
- Łukasz Tymiański (Jagiellonia Białystok)
- Tomasz Kupisz (Jagiellonia Białystok)
- Artur Sobiech (Hannover 96, Niemcy)
- Paweł Lisowski (Ruch Chorzów)
- Arkadiusz Woźniak (KGHM Zagłębie Lubin)
- Grzegorz Krychowiak (FC Nantes)
- Ariel Borysiuk (1.FC Kaiserslautern)
- Rafał Wolski (Legia Warszawa)
- Michał Żyro (Legia Warszawa)
- Łukasz Teodorczyk (Polonia Warszawa)

Niespełna 22-letni zawodnik lubińskiego klubu został powołany przez Stefana Majewskiego, selekcjonera reprezentacji naszego kraju U-21 na mecz towarzyski z Bułgarią, który odbędzie się 29 lutego w Błagojewgrad. Utalentowany piłkarz do tej pory zaliczył 12 występów w Ekstraklasie, w których zdobył cztery gole.

Piłkarze ręczni stale znajdują się w dole tabeli. Byli mistrzowie Polski idą do I ligi

Chłopcy do bicia

Kompromitacja i zażenowanie. Na własnym parkiecie dostaliśmy baty. Jedenastopunktowa przewaga mówi sama za siebie. Od pewnego czasu gra ręcznych wskazuje, że celem jest pierwsza liga.

Spotkanie zaczęło się ciekawie. Pierwszy punkt zdobył Mikołaj Szymyślik, tym samym otwierając wynik. Kwidzynianie nie byli długo dłużni i już po chwili było 1:1. Sytuacja punkt za punkt utrzymywała się około 11 minut, a na tablicy widniał wynik 7:7. Te kilkanaście minut to jedyny czas w meczu, kiedy miedziowi grali z kwidzynianami jak równy z równym. Kolejne trzy kwadranse to totalny pogrom Zagłębia. W 20. minucie goście odskoczyli już 14:10, zaś pierwszą połowę czarno-czerwoni zamknęli wynikiem 20:14. Miedziowi nie byli w stanie odrobić już tej różnicy bramek, a w drugiej odsłonie spotkania znacznie się jeszcze ona powięk-

szyła. W 40. minucie meczu nie tylko wynik, 17:23 był zmartwieniem miejscowych. Na ławce za karę wyładowało aż trzech zawodników Jacka Będzikowskiego. W tak dogodnym momencie gości nie trzeba było zachęcać do powiększenia przewagi. Szczyptomiści Kwidzyna dodali do swojego konta trzy punkty. W 50. minucie podopieczni Kotwickiego prowadzili dziesięcioma punktami, 20:30. Zagłębie mogło jedynie starać się zmniejszyć dotkliwość porażki na własnym terenie. Ta sztuka im się jednak nie udało i do szatni schodzili z wynikiem 23:34. W poprzedniej rundzie miedziowi także ulegli Kwidzynowi, ale tylko dwoma bramkami, 25:27.



SPR Lublin to odwieczny rywal Zagłębia do mistrza Polski

Został jeszcze Lublin

Po zwycięstwie podopiecznych Bożeny Karkut nad EKS Start Elbląg i Vistal Łączpol Gdyni nad SPR-em Lublin, fotel lidera zmienił swojego właściciela. Jest nim ponownie KGHM Metraco Zagłębie Lubin.

Ostatnie spotkania w rundzie zasadniczej mają przede wszystkim zdecydować, kto będzie grał pierwsze mecze w fazie play-off na własnym terenie. Zagłębie Lubin w przedostatniej kolejce grało z EKS Start Elbląg. Przeciwnik nie wydawał się zbyt wymagający, to też wynik nie dziwi. Zwycięstwo miedziowych, 29:26. Jednak szlagierem kolejki miał być pojedynek Vistal Łączpol Gdynia z SPR Lu-

blin. Mecz był jednostronny. Od samego początku faworytkami były zawodniczki z nad morza. Ostatecznie wygrały one spotkanie, 35:27. W chwili obecnej, podopieczne Edwarda Jankowskiego zajmują drugą pozycję. Tak więc o tym, kto zakończy rozgrywki na miejscu pierwszym, zadecyduje mecz w Lublinie, który odbędzie się w najbliższy piątek.

EKS START: Kędzierska, Kordunowska - Wolska 9, Janaczek 6, Cekała 2, Wasak 5, Aleksandrowicz 2, Konefał 1, Sądej 1, Matouskova, Szott, Szulc, Jąłoszewska, Maksymiuł, Frąckiewicz.
KGHM Metraco Zagłębie Lubin: Malickiewicz, Czarna, Tsvirko - Byzdra 10, Obrusiewicz 6, Załączna 6, Pałgan 3, Migala 2, Jelic 2, Piekarz, Orzeszka, Bader, Ciepłowska, Jochemek.



Były niepokonane przez 18. kolejek!

Długo nie było mocnych na piłkarki ręczne KGHM Metraco Zagłębie Lubin. Jak jednak wiadomo, nic nie trwa wiecznie. Najpierw Chorzów znalazł sposób na mistrzynie, a w ubiegłym tygodniu ta sztuka udała się Vistalowi Łączpolowi Gdynia.

Nie dały rady Vistalowi

Na początku było jak u Hitchcocka – budowanie wielkiego napięcia, które rosło wraz z toczącą się akcją. Lubinianki atakowały bardzo szybko i skutecznie. Po siedmiu minutach prowadziły cztery do zera. Szok sporej straty chyba obudził gdynianki, które pierwszą bramkę rzuciły w dziewiątej minucie. Do rezultatu punktowego dorzuciła się Joanna Obrusiewicz. Potem nastąpił impas. Zagłębie „przysiadło” dziewczyny tak jakby się pogubiły. Do osiemnastej minuty ani razu

nie trafiło do bramki przeciwniczek, które mało tego, że odrobiły straty to jeszcze zdobyły przewagę! Przewagę było widać i na tablicy i na boisku. W 19. minucie, to właśnie przyjezdnie prowadziły 9:8. Zagłębie dziewięć punkt zdobyło dopiero na siedem minut przed końcem pierwszej połowy. Ostatecznie zakończyła się ona 11:14. Wynik nie był zadowalający, dało się zauważyć nerwowość naszej trenerki, która wskazywała dziewczynom jak grać. Wcześniej nerwowo było u trenera gości.

W drugiej odsłonie gdynianki nadal powiększały swoją przewagę. W 44. minucie wyrobiły pięciopunktową różnicę bramek, 16:21. Takiej straty lubinianki nie były już w stanie odrobić. Jakby tego było mało, kontuzji stawu skokowego nabawiła się Kaja Załączna, której pomocy udzielił jeden z trenerów odnowy gdyńskiego klubu. Fakt ten zasługuje na pochwałę, gdyż rzadko mamy okazję obserwować przełożenie profesjonalizmu ponad rywalizację. Wsparcie z Gdyni przy mini-

malizowaniu skutków kontuzji pokazywało piłkarską solidarność. Niestety nie podzielił jej trener Vistalu i przy kolejnej kontuzji lubinianki, wyraźnie zabronił pomocy.

Na miejsce kontuzjowanej pojawiła się Agnieszka Jochymek. Zmiana w drużynie na nic się nie zdała. Zagłębie do końca rzuciło jeszcze trzy bramki, zaś Vistal spotkanie przypieczętował 28 trafieniami. KGHM Metraco Zagłębie Lubin 19:28 Vistal Łączpol Gdynia.

Celem jest utrzymanie mistrzostwa Polski

Młode piłkarki ręczne grają na coraz wyższym poziomie

Siostrzana walka

Zagłębie vs Zagłębie. Na hali Ośrodka Sportu i Rekreacji spotkały się dwie ekipy jednego klubu. Podopieczne Elżbiety Szczepaniak oraz Jolanty Rzepczyk rozegrały spotkanie młodniczek.

Zespół MKS Zagłębie I Lubin, pod wodzą Jolanty Rzepczyk od samego początku dominowało w tym spotkaniu. Szczypiornistki szybko odskoczyły od rywalk trzema bramkami. Dopiero w czwartej minucie bramkę kontaktową rzuciła Katarzyna Krażewska. Po zaledwie ośmiu minutach było 6:2. Dość wysoka przewaga punktowa starszych zawodniczek

utrzymywała się do końca pierwszej odsłony, która zakończyła się rezultatem 15:6.

W drugiej odsłonie piłkarki ręczne z Zagłębia I Lubin nadal powiększały przewagę nad młodszymi koleżankami, ale nie szło im już tak łatwo ja w pierwszej połowie. Młodniczki walczyły dzielnie i był moment w którym punktowa przepaść zaczęła się zmniejszać. Jednak rozpędzone Zagłębie I, miało spory zapas W 40. minucie było 23:13. Wynik ustanowiła Paulina Wargacka. Wtedy było już pewne, kto zejdzie z parkietu jako zwycięzca. Spotkanie zakończyło się wynikiem 27:18.



Wygrały ale odpadły

Piłkarki ręczne KGHM Metraco Zagłębie Lubin nie zagrają już w europejskim pucharze. Choć pokonały rywalki z Norwegii 23:19, to jednak zawodniczki z dalekiej północy awansowały do dalszych rozgrywek.

Poprzedniego spotkania z Byasen Trondheim lubinianki nie zapamiętają dobrze. Choć w grę włożyły całe serce, to norweska ekipa okazała się lepsza, pokonując nasze mistrzynie 37:23. Na pewno podopiecznym nie pomógł fakt, że nie grały przed własną publicznością, a także to, że grały w osłabieniu. Dziś miedziove po raz kolejny podjęły walkę o awans do europejskich pucharów. Zarówno KGHM Metraco Zagłębie Lubin

jak i Byasen Trondheim mocno walczyły o każdy punkt. Po kwadransie gry, każda z ekip miała na koncie po zaledwie cztery punkty! Kilka minut później to jednak zespół Bożeny Karkut wysunął się na prowadzenie. Pierwsza połowa zakończyła się minimalną przewagą miejscowych 10:9. Spotkanie zakończyło się ostatecznie wynikiem 23:19 dla miedziowych. Choć zwycięstwo to nie dało lubiniankom awansu, to z pewnością milej żegnać się rozrywkami małym tryumfem, niż porażką. Zagłębie zagrało w składzie: Czarna, Maliczkiwicz, Tsvirko – Załączna, Piekarcz, Ciepłowska, Pałgan, Obrusiewicz, Jelić, Migala, Jochymek, Byzdra, Bader.

Horoskop

Baran (21.03-20.04)

Dom, domowe ognisko, rodzina, najbliżsi – docenicie to. Najbliższe dni pod tym względem powinny mieć szczególnie priorytet. Nie zaskodzą również domowe porządki.

Byk (21.04-20.05)

Kariera, sprawy zawodowe krótko mówiąc fu! roboty! Trzeba pozasuwać, aby były tego efekty. Przeorganizuj swój czas pracy. Zobaczysz, że można być jeszcze skuteczniejszym. Marzec oznacza koniec problemów finansowych.

Bliznięta (21.05-21.06)

Czas przeanalizować co jest ważne, a co mniej istotne, a na co nie warto tracić energii i uwagi. Trzeba się skoncentrować i odpowiedzieć sobie na kilka pytań.

Rak (22.06-22.07)

W sprawach zawodowych spokój. Nie forsuj na razie nowych pomysłów. Poczekaj na realizację dotychczasowych. W najbliższych planach daleki wyjazd.

Lew (23.07-23.08)

Potrzeba Ci relaksu i odrobiny odpoczynku. Potem wystarczy cierpliwość, a wszystkie zamierzenia zostaną wypełnione. Okaże się, że nawet z wrednym sąsiadem da się wytrzymać.

Panna (24.08-22.09)

Los Ci sprzyja, a ty udajesz, że tego nie widzisz. Docień chwile radości i powodzenia w różnych sprawach. Nie można ciągle być pesymistą. Wiosna coraz bliżej, warto zadbać o kondycję.

Waga (23.09-23.10)

Najbliższe dni pod hasłem hej ho, hej ho do pracy by się szło. Zmierzyć się z zadaniami jak przystało na uporządkowaną Wagę. Zafatuj wszystko co zaległe i planuj wakacje.

Skorpion (24.10-22.11)

Najbliższe dni pokażą jak z Ciebie maruda. Weź się w garść! Nie można tylko biadolić i irytować najbliższych. Trochę samodzielności, a wszystko się uda.

Strzelec (23.11-21.12)

Czujesz zmęczenie? Wyjdź na spacer. Słońca jest coraz więcej więc szybko podładujesz akumulator. Jesteś smutny? Rozerwij się. Trzeba przewyciężyć nadchodzące przesilenie.

Koziorożec (22.12-20.01)

Lubisz pomagać, bywasz przyjacielski i koleżeński. Od pracy trzeba odrobnie odpocząć, a poczucie spokoju zostanie umocnione i da więcej siły w następnych dniach. Nie alienuj się.

Wodnik (21.01-19.02)

Najbliższe dni nie zrobią z Ciebie wodzireja. Nie zawsze można grać pierwsze skrzypce. Przyszedł czas na przemyślenia swojego postępowania. Wskazana dobra rozrywka. Może być film albo wyjazd do opery lub teatru.

Ryby (20.02-20.03)

Brakuje kasy? Trzeba było nie zaciągać tylu zobowiązań. Teraz trzeba popracować, aby na nie zarobić. Zbliża się dobry czas na zawieranie korzystnych transakcji.

Krzyżówka z biletem do kina

państwo Lenina	odpady z obróbki drewna	z magistratem za ladą	dawna cywilna milicja	wite z kwiatów	Herod znany z Biblii	Pat, gitarzysta jazzowy	Samuel, pisarz	odgłos liści	żaba z "Muppetów"	kartoteka
popis F. Aulaire							popularna stacja radiowa			
		dawny wywiabiacz płam			uprawa roślin	nakrycie głowy jeźdźca				
hamulec na konia						Irena dla bliskich	Russell, aktor			
drużyna	matka z filmu Polańskiego	z ich liści narkotyk					Thompson, aktorka			
				instr. dęty drewniane				wafel		lek na katar
ogon zająca	japoński komiks	przy kranie	Mikołaj Nakszyński				ojciec			
			gaz szlachetny	grecka bogini jutrenki	zbocze	oddział z respiratorami	w parze z Materną	ojciec klasztoru	kredytowa	kolor w kartach
Giulio, polityk włoski	dziła w ramach ONZ						pyszczek psa			
							zapłony w aucie			
Stanek, piosenkarka	z Prisztiną						martwa na płótnie			
				relacjonuje wydarzenia						

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

Na rozwiązanie czekamy do 5 marca 2012 r. Krzyżówkę wyciętą z gazety należy wysłać na adres LubinExtra! Skr. Pocz. 110, 59-300 Lubin lub zeskanować i przesłać za pomocą e-mail: redakcja@lubinextra.pl. Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z numeru 11. – bilety do kina – otrzymuje Pana Anna Pisarska. Gratulujemy!

reklama



Kino Konesera

więcej... niż kino!

- cykliczne pokazy
- wybitni twórcy
- wybitne dzieła



Kino Helios Galeria Cuprum Arena
ul. Generata Władysława Sikorskiego 20, Lubin
rezerwacja tel.: 76 724 97 97
rezerwacja on-line: www.helios.pl

Konkurs na Dzień Kobiet

1. Kiedy ustanowiono Dzień kobiet?
2. W czasach PRL kobiety najczęściej obdarowywano różami czy goździkami?

Do rozlosowania mamy dwa podwójne zaproszenia do kina Helios. Na poprawne odpowiedzi czekamy do 5 marca. należy je przesłać na adres redakcja@lubinextra.pl. Nie zapomnijcie podać swojego adresu i nr telefonu.

lubinextra!
gazeta bezpłatna



KINO KOBIECI
wieczór filmowy dla Pań

Oglądaj komedie w babskim gronie!
Zabierz przyjaciółkę, mamę i siostrę!

Więcej informacji w kinie i na www.helios.pl

Dzień Kobiet z Kinem Kobiet w Heliosie!

Drogie Panie niebawem Dzień Kobiet... dlatego już 1 marca o godz. 18.30 rozpoczynamy świętowanie z kolejną imprezą z cyklu Kino Kobiet! Najbliższy seans z filmem „Odrobina nieba” 1 marca o godz. 18.30. Od godziny 18.00 zaprasza-

my na degustację przepysznych wypieków serwowanych przez Le Cafe. Nie zabraknie również atrakcji i niespodzianek na holu kina. A przed samym seansem konkursy z nagrodami oraz show-niespodzianka! Po seansie zapra-

szamy wszystkie chętne Panie na Afterparty do Le Cafe. Bilety już w sprzedaży! Cena: 23 zł. Na seans nie obowiązuje rezerwacja miejsc, wyłącznie sprzedaż biletów. Drogie Panie nie zapomnijcie o kapeluszkach!

27.02.2012 – „Jeden dzień”

reż. Lone Scherfig
dramat/romans
USA 2011

Głównym tematem jest tutaj skomplikowana droga do miłości, rozłożona na długie lata znajomości głównych bohaterów. „Jeden Dzień” ma jednak coś, co sprawia, że film niesamowicie przemawia do odbiorcy, wzrusza, wywołuje emocje - to chyba klimat i sama konstrukcja tej opowieści. Scherfig

świetnie obsadziła aktorów - duet Sturgess-Hathaway sprawdza się na ekranie bardzo dobrze. Atutem filmu jest też fajnie oddana stylizacja bohaterów zmieniająca się w miarę upływu lat, oraz utwory pojawiające się w tle, przypominające, że mamy np. rok 1995 czy 2003. No i mamy też mocne zakończenie, które zostawia nas z „One Day” jeszcze na długo po zakończonych napisach. Polecamy - można się naprawdę wzruszyć.

Głosy prasy:

„Piękno formy w połączeniu z historią miłości, która musiała przelknąć mnóstwo gorzkich łez, czyni z filmu „Jeden dzień” uroczy i wzruszający obrazek, który najlepiej oglądać w gronie bliskich przyjaciół. „Bardzo fajny wzruszający pełen emocji film ... warto zobaczyć”.

„Kino Konesera to specjalne pokazy filmów nagradzanych na festiwalach filmowych, realizowanych przez wybitnych twórców lub wykraczających poza standardowy repertuar kin.

Repertuar na marcowe kino Konesera:

05.03.2012 - „Jaskinia zapomnianych snow” 3D

reż. Werner Herzog, dokument/historyczny, Francja 2010

Niezwykła, poruszająca filmowa podróż w przeszłość – w głąb ludzkiej kultury i tradycji ze znakomicie nakręconymi efektami 3D. Film opowiada o odkrytej w 1994 roku we Francji jaskini Chauvet-Pont-d'Arc, która kryje wspaniale zachowane malowidła sprzed trzydziestu tysięcy lat. Są to najprawdopodobniej najstarsze skalne rysunki na świecie. Jaskinia nie jest otwarta do publicznego zwiedzania, co więcej - nawet pobyt naukowców jest w niej ściśle kontrolowany, ponieważ nawet ludzki oddech może zmienić stopień wilgotności w jaskini. Herzogowi pozwolono wejść do środka i nakręcić film, by obrazy sprzed tysięcy lat mogły cieszyć oczy szerokiej widowni.

12.03.2012 – „Chciwość”

reż. J.C. Chandor, thriller/dramat, USA 2011

Wall Street, Nowy Jork - czas międzynarodowego kryzysu finansowego z 2008 roku. Pewien duży bank inwestycyjny stoi w obliczu bankructwa. Młody analityk, Peter Sullivan, odkrywa rażące błędy w księgach firmy. Niemal natychmiast zwolane zostaje zebranie kierownictwa, które ma nadzieję uratować bank przed upadkiem.

19.03.2012 – „Czas wojny”

reż. Steven Spielberg, wojenny, USA 2011

W 1914 roku Joey, piękny, gniady żrebak z charakterystyczną białą kreską na nosie, zostaje sprzedany armii i rzucony w wir wojny na Froncie Zachodnim. Wraz ze swoim oficerem bierze udział w walce przeciw wrogom, będąc świadkiem koszmarnych bitew we Francji. Nawet w zrujnowanych okopach odwaga Joey'ego wzrusza otaczających go żołnierzy. Koń znajduje wśród nich ciepło i nadzieję. Jednak wciąż tęskni za Albertem, synem farmera, którego opuścił.

26.03.2012 – „Róża”

reż. Wojciech Smarzowski, dramat, Polska 2011

Jest rok 1945. Mazury. Akowicz Tadeusz dociera do domu wdowy po niemieckim żołnierzu, którego śmierci był świadkiem. Róża mieszka sama w dużym gospodarstwie. Początkowo nieufna, z czasem godzi się na pomoc Tadeusza, który powoli odkrywa tajemnicę jej samotności.

Zapraszamy! Rezerwacja internetowa: www.helios.pl. Rezerwacja telefoniczna: 76 724 97 97